

Jiwone Lee

Polskie książki dziecięce dla czytelników koreańskich

Postscriptum Polonistyczne nr 2(6), 85-95

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JIWONE LEE
Hankuk University of Foreign Studies
Seul

Polskie książki dziecięce dla czytelników koreańskich

Wprowadzenie

„Bigos”, „noc świętojańska”, „puszczanie wianków”, „Wigilia”, „imieniny”, „Dzień Kobiet”, „makowiec” i „piernik”, „oceny celujące” i „paly”. Oto lista słów, które pojawiły się w różnych dziełach przetłumaczonych przeze mnie dla młodych, koreańskich czytelników. Podejmując się odważnie wydania dzieła mniej znanego czytelnikom koreańskim, redaktor nie przewiduje w czasie redagowania tekstu dużej ilości przypisów. Wiadomo, że „czytelność” i „dostępność” są ważne w książkach dla dzieci, a zbyt duża ilość przypisów wystraszyłaby młodego czytelnika i zmniejszyła jego chęć do czytania. Żaden redaktor nie chciałby, aby całkiem niewinna, ciekawa książka wyglądała jak praca naukowa z kilkoma przypisami towarzyszącymi tekstowi na każdej stronie.

Wówczas właśnie przypominamy sobie pierwsze założenie, że obcowanie z inną kulturą ma swoją cenę i warto ją płacić dla młodego czytelnika i całej kultury wydawniczej. Ta wiara budowała od podstaw trudny proces tłumaczenia i wprowadzania polskiej literatury do Korei, co jest tematem niniejszej pracy.

Wprowadzenie dzieł pochodzących z dalekiej Polski jest niezwykle trudnym przedsięwzięciem, jeszcze trudniejszym, gdy dzieła te adresowane są do młodego, niedoświadczonego czytelnika. Pomimo tego obecnie w Korei łatwiej znaleźć można książki polskie adresowane do dzieci niż te dla dorosłych. Niniejsza praca jest próbą udokumentowania historii wpro-

wadzania polskich książek dziecięcych na rynek wydawniczy w Korei i omówienia ich specyfiki.

1. Początek: grunt polityczny i copyrightowy – przełom lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych

Tłumaczenie literatury polskiej na język koreański ma krótką historię. W Korei Południowej¹ prawie nie było profesjonalnych tłumaczy literatury polskiej aż do czasu wykształcenia pokolenia tłumaczy przez polonistykę z Hankuk University of Foreign Studies, która została założona w 1987 roku. W następnym roku odbyły się igrzyska olimpijskie w Seulu, które zasygnalizowały zmianę polityki państwowej Korei Południowej. Po wojnie koreańskiej, istniejąc w bolesnym stanie rozejmu od 1953 roku, Korea Południowa nie nawiązała żadnych relacji dyplomatycznych z krajami wówczas socjalistycznymi, jak również nie uznała możliwości wymiany kulturalnej z tymi krajami, łącznie z Koreą Północną. Koreańscy czytelnicy znali wtedy niewielką ilość polskich tytułów poprzez powszechną wówczas praktykę przekładu polskiej literatury za pośrednictwem tłumaczeń angielskich, niemieckich, francuskich i japońskich. Sytuacja powoli rozprężała się w czasie igrzysk i upadku muru berlińskiego. Wraz z zawieraniem umów między ministrami spraw zagranicznych, tuż przed igrzyskami olimpijskimi w Seulu w 1988 roku, zaczęły pojawiać się pierwsze książki polskie dla dzieci przetłumaczone na język koreański.

Aż do lat dziewięćdziesiątych praktykowano również pirackie wydania literatury zagranicznej. W 1987 roku wraz z Akcją Copyright powstała Korea Copyright Commission jako organ przy Koreańskim Ministerstwie Kultury. Jednocześnie z założeniem Akcji Copyright Korea podpisała szwajcarską Universal Copyright Convention ustaloną w 1952 roku. Sytuacja wydawnicza w Korei uległa dużej zmianie na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych. Konwencja Berneńska, uchwalona w 1886 roku i mająca obecnie wśród swych sygnatariuszy 148 krajów, jest najczęściej stosowanym prawem dotyczącym copyrightu. Korea również została członkiem tej konwencji w roku 1996. Mając na celu ochronę prawa autorskiego w kraju i za

¹ Sytuacja tłumaczenia polskiej literatury w Korei Północnej, gdzie używa się również języka koreańskiego, trochę różniącego się po upływie lat, jest mało znana w Korei Południowej. Środowisko polonistyczne w Korei Północnej ma jednak dłuższą historię.

granicą, konwencja ta również wyznacza geograficzny obszar tłumaczeniowy dla dzieł literackich. Teren Korei wraz z językiem koreańskim został przyjęty do światowej, oficjalnej mapy tłumaczeń, oferując różnym agentom literatury nowe możliwości i rynek zbytu. W latach dziewięćdziesiątych na koreańskim rynku wydawniczym wydania pirackie pojawiały się już bardzo rzadko.

Wraz z utworzeniem polonistyki, hungarystyki, rumunistyki – departamentów języków, z którymi południowi Koreańczycy nie mieli do czynienia oficjalnie, w tłumaczach rosła świadomość potrzeby bezpośredniego tłumaczenia. Jedną z pierwszych pozycji polskich tłumaczonych dla koreańskich dzieci był *Król Maciuś I* Janusza Korczaka (tytuł koreański *Polandyunikum, Met*, czyli *Matt, marzenie Polskę?*), wydany z listem tłumacza Ju Chunjina, który tłumaczył dzieło z angielskiego, porównując je z wydaniem niemieckim.

W 1988 roku została wydana książka Ireny Jurgielewiczowej *Wszystko inaczej* (tytuł koreański *Mayayuiyeorumbang hae*, czyli *Wakacje letnie Mai*) w tłumaczeniu Kima Songwona³. W roku 1990 przedstawiona została koreańskim dzieciom książka *Opium w rosale* Małgorzaty Musierowicz (*Negayeopneunilgi*, czyli *Dzienniki moje, gdzie nie ma mnie*) w tłumaczeniu Lee Kyujoa⁴. Wszystkie te książki były, niestety, wydaniem pirackimi i przetłumaczone zostały za pośrednictwem innego języka, podobnie jak wymieniony przekład koreańskiego wydania *Króla Maciusia I*⁵.

Wybór tych pozycji dokonany przez koreańskie wydawnictwa ma również charakter polityczny. W zmienionych tytułach tych książek – *Matt, marzenie Polski* czy *Dzienniki moje, gdzie nie ma mnie* widać swoiste interpretacje polskiej sytuacji politycznej na potrzeby koreańskiej publiczności. W obydwóch książkach w przedmowie bądź w liście tłumacza do czytelników podano społeczne wyjaśnienia i doszukiwano się nawiązywania w treści dzieła do ruchu solidarnościowego (!). Ruch solidarnościowy funkcjonował jako popularny w Korei temat zarówno dla politycznej lewicy, jak i prawicy. Tożsamość Solidarności jako związku zawodowego stawiana jest do tej pory jako idealny wzór dla lewicy koreańskiej. Zaś prawica podkreślała jej kluczową rolę w upadku socjalizmu w latach osiemdziesiątych.

² Wyd. Dolsem, Seoul 1989.

³ Wyd. Yongusa, Seoul 1988.

⁴ Wyd. Chungwonmunwha, Seoul 1988.

⁵ *Król Maciuś I* został również wydany w latach dziewięćdziesiątych przez potężne wydawnictwo Sigonjunior (Seoul 1996), przełożony z angielskiego przez Kim Sunae. Żaden z dwóch przekładów nie cieszył się sukcesem komercyjnym, jednak książki o Januszu Korczaku jako pedagoga są dalej (po tych dwóch przekładach) publikowane w Korei.

Lata dziewięćdziesiąte to czas, w którym ruch wydawniczy książek dla dzieci ożywił się i nastąpił największy jego rozwój w historii Korei [Cho, Wolrye 2004, 347; 345–373]. Liczba wydawnictw specjalizujących się w literaturze dziecięcej wzrosła ze 160 na początku lat dziewięćdziesiątych do 400 pod koniec lat dziewięćdziesiątych. W sprzedaży co roku odnotowywano nowy rekord, ze średnią rocznego wzrostu sprzedaży w latach dziewięćdziesiątych na poziomie 30% [Han Mihwa 2005]. Wraz z rozwojem rynku wydawniczego poszerzył się również wachlarz rodzajów tłumaczonej literatury. Wydawcy także szukali nowych nazwisk i zróżnicowanych opcji. W latach dziewięćdziesiątych polskie książki dla dzieci stały się znane koreańskim czytelnikom, a niektóre zostały nawet bestsellerami. Jednak reprezentowały one głównie specyficzny gatunek literatury dla dzieci, mianowicie książkę obrazową⁶.

2. Polska książka obrazowa w Korei – Boratyński i Wilkoń

Pierwsze polskie książki dla dzieci, legalnie wprowadzone do Korei były przede wszystkim książkami obrazowymi. Polscy twórcy zaprzyjaźnili się z koreańskimi czytelnikami przede wszystkim od strony plastycznej. Spośród dzieł znanych polskich ilustratorów książek dziecięcych jako pierwsze sprowadzono głównie te, które wydane były w Niemczech czy w Szwajcarii. Wynika to nie tylko z tego, że niemieckie czy szwajcarskie wydawnictwa były lepiej znane koreańskiemu wydawnictwom, ale również z niekorzystnej sytuacji polskiego rynku książki po upadku systemu państwowego, który sprawował nadzór nad całym ruchem wydawniczym.

Lata dziewięćdziesiąte nie były szczęśliwym okresem dla polskiego ruchu wydawniczego. Upadek gigantycznych wydawnictw państwowych, brak budżetu dla bibliotek dziecięcych, wzrost cen książek dla dzieci, napływ tandetnych wydań o estetyce „disneyowskiej” – wszystko to stwarzało niezwykle trudne warunki przetrwania dla polskich twórców. Lata dziewięćdziesiąte w Polsce, jeśli chodzi o literaturę dziecięcą, były okresem najwięk-

⁶ Powszechnie w Polsce używany jest termin „książka obrazkowa”. Niektórzy krytycy i ilustratorzy negują użycie tego terminu, sądząc, że pochodząca od słowa „obraz”, zdrobniona jego odmiana: „obrazek”, infantylizuje gatunek i sprowadza obraz w książce tylko do funkcji podrzędnej wobec tekstu. Biorąc pod uwagę ważną rolę ilustracji w tych pozycjach, termin „książka obrazowa” wydaje się bardziej odpowiedni dla tego tekstu.

szych trudności, z jakimi spotkał się rynek i czytelnictwo narodowe chronione przez całe półwiecze socjalizmu. Powstawały wydawnictwa komercyjne, które wyczuły możliwości zysku na rynku książki dziecięcej, zatem wielkie oficyny państwowe uległy zmianom czy likwidacji. Wycofanie się mecenatu państwowego spowodowało rezygnację z ambitnych i artystycznych projektów artystów, a brak środków budżetowych dla bibliotek utrudniał publiczny dostęp do książek [Lee Jiwone 2008, 302]. Artyści starali się wybrnąć z trudnej sytuacji, jednak bardzo wielu przestało tworzyć swoje dzieła nawet „do szuflad” i dorobek tych lat był znacznie mniejszy ilościowo, co nie przyciągało agentów zagranicznych do kupna np. praw copyrightowych. W tych czasach schyłku polskiej szkoły ilustracji kilku ilustratorów współpracowało z wydawnictwami zagranicznymi. Pierwsze pozycje z obrazami, które zostały wydane w Korei, były również dziełami tych artystów.

Książki Józefa Wilkonia⁷ i Antoniego Boratyńskiego⁸ zostały dobrze przyjęte przez koreańskich czytelników. Obaj artyści wydali ponad 10 tytułów w Korei. Prace Antoniego Boratyńskiego znane są w Korei przede wszystkim z tekstem niemieckiej pisarki Moniki Feth⁹. Patronem ich wieloletniej i bardzo owocnej współpracy było niemieckie wydawnictwo „Patmos”, którego książki były dobrze znane w Korei. Tłumacze języka niemieckiego w pierwszych latach XXI w. po raz pierwszy wyszukali i wprowadzili do Korei prace Boratyńskiego wydane w latach dziewięćdziesiątych w Niemczech. Są to: *Der Gedankensammler*, wydany w Niemczech w 1993 roku, a w roku 2000 w Korei, w tłumaczeniu z języka niemieckiego *Der Schilderputzer* wydany w Niemczech w 1995 roku i w 2000 w Korei, *Der Maler, die Stadt und das Meer*, wydany w Niemczech w 1996 roku i w 2002 w Korei. Boratyński

⁷ Józef Wilkoń (ur. 1930), czołowy ilustrator z polskiej szkoły ilustracji. Debiutował w latach pięćdziesiątych, jego stała obecność na scenie polskiej i światowej świadczy o tradycji polskiej ilustracji książkowej. Złoty medal na Międzynarodowej Wystawie Sztuki Edytorskiej w Lipsku, nagroda dla Najpiękniejszej Książki Roku PTWK, nagroda Deutscher Jugendbuchpreis für Graphische Gestaltung w Düsseldorfie to niektóre wyróżnienia; kilka razy został nominowany do medalu Hansa Christiana Andersena. Jego książki zostały wydane w ponad dwudziestu krajach.

⁸ Antoni Boratyński (ur. 1930), współpracował z francuskimi domami wydawniczymi: „Editions Fleurus”, „Actes Sud Junior” bądź niemieckimi, takimi jak: „Patmos”, „Thieman” i „Sauerlander”. Zdobył ważne nagrody w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych: nagroda Prezesa Rady Ministrów za twórczość w dziedzinie ilustracji książkowej dla dzieci w roku 1976, Premio Europeo w roku 1982, Złote Jabłko na Bratysławskim Biennale Ilustracji (BIB) w roku 1987.

⁹ Monika Feth (ur. 1951 w Hagen w Niemczech). Pisarka książek dla dzieci i młodzieży.

w swojej długiej karierze artystycznej nigdy nie przyjmował roli pisarza. Książka *Der Krieg und Sein Bruder* stworzona we współpracy z niemiecką pisarką Irmelą Wendt¹⁰, wydana w Niemczech w roku 2005 i w Korei w 2008, to jego najnowsza książka na rynku koreańskim.

Znane Koreańczykom prace Józefa Wilkonia pochodzą również z późniejszego okresu jego twórczości. Osiemnaste już wydanie¹¹ ma jego książka *Atuk der Eskimo Junge*, wydana w Szwajcarii w 1990 r., a w Korei w roku 2004, napisana przez Mischę Damjana¹² i tłumaczona z angielskiego. Książki Józefa Wilkonia poza Polską były wydawane głównie w wydawnictwie Bohem Press, które ma swoją siedzibę w Szwajcarii. Bohem Press podkreśla swój związek z Czechami i patronuje wielu artystom pochodzącym z byłych krajów socjalistycznych. Józef Wilkoń stworzył również kilka książek autorskich, własnoręcznie napisanych i zilustrowanych, współpracował też ze swoim synem, pisarzem Piotrem Wilkoniem. Książki powstałe we współpracy z synem były wprowadzone do Korei również za pośrednictwem tłumaczeń z języka niemieckiego: *Leopard* wydana w Korei w 2000 roku, *Kleiner grosser Bär* wydana w Niemczech w 2000 r., a w Korei w roku 2001. Książki napisane przez samego artystę również zostały przetłumaczone z niemieckiego *Das Pferd am Nil* wydana w Szwajcarii w 1984 r., w Korei w 2001 r.; *Das Allereste Weihnachtslied* z roku 1991, wydana w Korei w roku 2005.

Twórczość tych dwóch artystów zaznaczyła polską obecność na półkach księgarń koreańskich w początkowych latach XXI w. Boratyński ze swoim indywidualnym stylem zbliżonym do malarstwa sztalugowego z ciemnymi i fantazyjnymi gamami barw wyróżniał się wśród ilustratorów zagranicznych, a Wilkoń ze swobodnym rysunkiem i spontanicznym, zmysłowym zachwytem nad zwierzętami robił wielkie wrażenie na odbiorcach. Po roku dwutysięcznym polska literatura, począwszy od klasyki aż do dzieł najnowszych, jest powoli tłumaczona przez profesora i wykładowców polonistyki HUFs, a twórczość polskich artystów odcisnęła wyraźne piętno na półkach z książką dziecięcą w Korei.

¹⁰ Irmela Wendt (ur. 1946). Pisarka niemiecka książek dla dzieci i młodzieży. Książki wydane w ponad 40 krajach.

¹¹ W Korei średnia liczba egzemplarzy jednego wydania książki obrazowej to 3000. W ostatnich latach ta średnia została obniżona do 1500–2000 w zależności od strategii domu wydawniczego i specyfiki tytułów.

¹² Mischa Damjan (ur. 1914) pisarz książek dla dzieci i młodzieży. Urodził się w Belgradzie, w byłej Jugosławii, obecnie mieszka w Szwajcarii. Założyciel sławnego domu wydawniczego Nord Sud.

3. Polskie książki dla dzieci tłumaczone z języka polskiego

Po długim okresie schyłkowym sytuacja polskiej książki dla dzieci zaczęła się powoli zmieniać po roku 2000. Różne czynniki i wiele wysiłków przede wszystkim ludzi książki – pisarzy, ilustratorów, bibliotekarzy spowodowało promocję wartościowej książki, zachowywanie tradycji polskiej szkoły oraz wyzwolenie się spod wpływu tandetnego importu z Zachodu. Natomiast dwie ważne prezentacje polskiej ilustracji za granicą: na Międzynarodowych Targach Książki we Frankfurcie w roku 2000 oraz na Międzynarodowych Targach Książki Dziecięcej w Bolonii w roku 2003, gdzie Polska była gościem honorowym, były sponsorowane przez polskie Ministerstwo Kultury. Na Targach bolońskich była to wystawa polskiej ilustracji, obejmująca dorobek starszych i młodszych pokoleń artystów, jak również wystawa projektów książek towarzysząca polskiemu stoisku narodowemu. Niektóre ciekawe projekty nowych książek zostały wówczas sprzedane do różnych krajów. Te dwa przedsięwzięcia dały artystom i wydawnictwom okazję przedstawienia się i zaoferowania swoich prac czytelnikom z całego świata. Mało znana dotąd twórczość polskich autorów stanowiła również ciekawą ofertę wydawniczą dla Korei.

Ważne w historii koreańskiej literatury wydawnictwo Changbi Publishers jako jedno z pierwszych podpisało umowę z polskimi autorami dla dzieci. Książka *Dobry potwór nie jest zły* wydana w Polsce w roku 1997 jest wspólnym dziełem pisarki Anny Onichimowskiej i ilustratorki Marii Ekiej. Książka ta otrzymała nagrodę im. Kornela Makuszyńskiego. Jest to pierwszy polski utwór dla dzieci przetłumaczony z języka polskiego, wydany w Korei w roku 2004 pod tytułem koreańskim *Chakhangeomuleun museopjiana* (*Dobry potwór nie jest straszny*) w moim tłumaczeniu.

Rok później książka obrazowa o trudnym temacie adopcji, dzieło Katarzyny Kotowskiej pod tytułem *Jeż*, została przetłumaczona z polskiego na koreański. Profesor Estera Czoj (Choi Sung-Eun) podjęła się tego zadania dla wydawnictwa Borim, a książka została wydana w roku 2005 pod koreańskim tytułem *Goseumdochi Ai* (*Dziecko Jeż*). Druga książka Anny Onichimowskiej, tym razem z ilustracjami Krystyny Lipki-Sztarballo, *Sen, który odszedł* wydana w Polsce w roku 2001, ma tytuł koreański *Gumeuldzoneun harubam* (*Noc, w której szukałam snu*) i została wydana w Korei w roku 2006 w moim tłumaczeniu przez wydawnictwo Munhakdongne. Książka *Jeż* została bardzo dobrze przyjęta przez czytelników koreańskich i do tej pory ma już dwanaście wydań. Natomiast na decy-

zję wydania *Smu, który odszedł* wpłynęła przede wszystkim renoma Bratysławskiego Biennale Ilustracji, na którym w roku 2001 przyznano Krystynie Lipce-Sztarballo medal (plakietę) za ilustracje do tego tytułu.

Inna nagrodzona książka dla nieco starszych dzieci została wydana w roku 2008. To *Dynastia Miziołków* Joanny Olech z roku 1993, drukowana w oryginale w odcinkach przez polskie czasopismo „Świat Młodych”. Książka ta, wyróżniona nagrodą im. Kornela Makuszyńskiego w roku 1994, otworzyła karierę pisarską dla Joanny Olech. Została wydana także w Korei w 2008 r. przez Munhakdongne (koreański tytuł *Yeoldusalyuni Pantastik Sasanghwal*, czyli *Fantastyczne życie prywatne dwunastolatka*) w moim tłumaczeniu.

W roku 2010 zostały wydane w Korei przez wydawnictwo Yeoyudang dwie autorskie książki znanego polskiego grafika Janusza Stannego: *O malarzu rudym jak cegła* i *Baśń o królu Dardanelu*. Książki te były opublikowane w Polsce w latach siedemdziesiątych i są świadectwem wysokiego poziomu designu polskiej szkoły ilustracji. W Polsce zostały wydane na początku XXI w. jako reprinty dzięki różnym dotacjom.

W przeciągu lat widać, że wydawnictwa prawie zaprzestały tłumaczeń polskich utworów za pośrednictwem innych języków, a coraz więcej jest książek wydanych w przekładzie tłumaczy z polonistyki w Korei. Dobry przykład to książka znanego grafika Bohdana Butenki do tekstu Marii Terlikowskiej *Przygody kropli wody*, która została wydana w Korei już w roku 2002 za pośrednictwem języka japońskiego przez Edison Book. W roku 2010 została opublikowana jeszcze raz przez wydawnictwo Dampus, w tłumaczeniu z polskiego Estery Czój (Choi Sung-Eun).

4. Ilustratorzy polscy w Korei i fenomen Iwony Chmielewskiej

Wraz z poszerzeniem się skali wydawniczej koreańskie wydawnictwa rozpoczęły poszukiwania nie tylko gotowych, wydanych już książek, ale również projektów oraz ilustratorów zagranicznych do koreańskich wydań książek. Po Targach bolońskich w roku 2003 polscy ilustratorzy oferowali ciekawe projekty dla koreańskich wydawnictw, a ich prace stały się bardziej znane. Paweł Pawlak¹³ aktywnie współpracował z koreańskim wydawnic-

¹³ Paweł Pawlak (ur. 1962). Do roku 2007 w jego dorobku znalazło się 28 książek wydanych poza Polską, zaś w sumie jest to 58 książek. Zdobywca Złotego Jabłka na Bratysławskim Biennale Ilustracji w roku 2005.

twem Kyowon, Anna Ładecka i Krystyna Lipka-Sztarballo wydawały swoje książki w Yeowon Media, tworząc ilustracje do tekstów koreańskich autorów. Książki te stały się produktami z Korei, oferowanymi jako koreańska nowość na różnych targach międzynarodowych.

Udanym przykładem współpracy są książki Iwony Chmielewskiej, która zaczęła wydawać swoje projekty w Korei od roku 2003, a do czasu napisania tej pracy opublikowała już w Korei dwanaście tytułów. Pierwsze dwa projekty Iwony Chmielewskiej zakupione do Korei to: *Paluszki – O wędrowaniu przy zasypianiu* i *Mysł*, wydane przez Nonjang¹⁴. Oferowane były w formie „Dummy”¹⁵ na stoisku polskich ilustratorów w Bolonii. Koreańskie wydawnictwo Nonjang kupiło copyright od autorki i po otrzymaniu materiałów, wraz ze swoimi designerami i zespołem, dokonało redakcji tych książek. Praktyka taka jest może powszechna w Europie pomiędzy europejskimi twórcami i wydawcami, jednak jest ona rzadko spotykana w Azji. Był to początek owocnej współpracy polskiej autorki z małym koreańskim wydawnictwem. Do tej pory wydano w nim sześć tytułów: *Sengakbaneun Kink Nid Digd* (*Mysłące Kink Nid Digd*), 2005, *Sengakbaneun ABC* (*Thinking ABC*), 2005, *Sengakbaneun Li I Sam* (*Mysłące 123*), 2007 oraz książka o relatywizmie *Banina Chaiseulka, Banbake Yeopsulka* (*Do połony pełne czy do połony puste?*), 2009. Drugie wydawnictwo, które odważyło się wydać projekt tej polskiej artystki, to Sakyejul. We współpracy z tym domem wydawniczym powstały: *Paran Makdae, Paran Sangja* (*Laseczka. Skrzyńeczka*), 2004, *Pu Soram* (*Dwoje ludzi*), 2008, *Siganeni Nebangbayang* (*Cztery strony czasu*), 2010. Ostatnia książka to informator: *Anyung Yurop* (*Dzień dobry, Europo!*), 2010, wydany przez wydawnictwo Borim Press.

Są to książki autorskie, napisane i ilustrowane przez samą Chmielewską. Chociaż napisane były w oryginale po polsku, wydane zostały po raz pierwszy w języku koreańskim, już w tłumaczonej przeze mnie wersji. Są one w całości stworzone przez polską autorkę, jednak redagowane przez Koreańczyków, zaprojektowane przez designerów koreańskich, tłumaczone na koreański, wyprodukowane i wydrukowane w Korei. Książki Chmielewskiej są ciekawym przykładem przekraczania granic państw przez produkt kulturowy powstający w rękach wielu osób z obydwu krajów – Korei i Polski.

Dotąd zwykle autorka ta wydawała w Korei książki autorskie, natomiast ostatnio zilustrowała dwa teksty koreańskich autorów: *Bium* (*A room in the heart*¹⁶), 2009 i *Maumui Jip* (*Dom duszy*), 2010.

¹⁴ Oba tytuły wyszły w roku 2004 w moim tłumaczeniu.

¹⁵ Niewydany projekt-oferta, przygotowany z designem autora w formie książki.

¹⁶ Książka wydana w dwujęzycznej wersji koreańsko-angielskiej.

Podsumowanie

Mimo krótkiej historii związków dyplomatycznych i oficjalnej wymiany kulturalnej między Polską i Koreą polska książka dla dzieci i twórczość polskich autorów dla dzieci zostały już w miarę dobrze poznane w Korei. Na początku tej współpracy nie unikano tłumaczeń polskich dzieł za pośrednictwem innego języka, jednak od roku dwutysięcznego, wraz z wykształceniem silnego środowiska polonistycznego w Hankuk University of Foreign Studies, większość dzieł tłumaczona jest przez profesjonalnych tłumaczy języka polskiego.

Obserwując sytuację wprowadzenia polskiej książki na koreański rynek czytelniczy, można stwierdzić, że dla młodszych odbiorców książka nie oznacza tylko tekstu. Polska jako kraj ciekawych książek dziecięcych znana jest w Korei przede wszystkim dzięki starej tradycji polskiej szkoły ilustracji, następnie przez prace ilustratorskie młodych artystów, bądź książki autorskie – napisane i ilustrowane przez jedną osobę – Iwonę Chmielewską. Fakty te świadczą o nowej fali, trendzie w dziedzinie książki dla dzieci, który podkreśla rolę książki obrazowej jako nowego i otwartego gatunku literatury dziecięcej. Zasilenie trwale już zakorzenionej tradycji ilustracji i grafiki oraz promocja tworzenia książki obrazowej w Polsce otworzyłyby wielu twórcom szansę na rozpowszechnienie ich dzieł za granicą. Wiele jeszcze pozycji spośród polskich ofert czeka na tłumaczenie dla koreańskich czytelników. Obecnie aktywne jest już młode pokolenie koreańskich tłumaczy języka polskiego wychowane na polonistyce, a Polska nie jest już dla wydawców w Korei tak bardzo obcym krajem. Już nie tylko bohaterowie opowiadań John i Mark, ale również Jan i Marek, i nie tylko ciasto czekoladowe, ale również makowiec mogą pobudzać wyobraźnię młodego czytelnika w dalekim kraju.

Literatura

Almanach 1990–2002. Ilustratorzy, 2002, Warszawa.

Białostocki, J., 1960, *Who's who in Graphic Art*, red. W. Amstutz, Zurich.

Bland, D., 1960, *A History of Book Illustration*, London.

Bromberg, A., 1966, *Książki i wydawcy. Ruch wydawniczy w Polsce Ludowej w latach 1944–1964*, Warszawa.

Carpenter, H., Prichard, M., 1984, *The Oxford Companion to Children's Literature*, Oxford–New York.

- Cho, Wolrye, 2004, *The Publication Trends and Visions of Recent Children's Book*, w: *Literary Education* Vol. No. 12.
- Dunin, J., 1991, *Książeczki dla grzecznych i niegrzecznych dzieci. Z dziejów polskich publikacji dla najmłodszych*, Wrocław.
- Han, Mihwa, 2005, *Uorinichegun Geunjeongeogeuro Sungdjangbago Innga?* [Czy ruch wydawniczy w Korei rozwija się pozytywnie?], „Giheokhoiui”, nr 20.
- Herbert R. Lottman, 2001, *A Bigger and Better Bologna*, „Publishers Weekly”, 05.03.2001.
- Lee Jiwone, 2008, *Polska szkoła ilustracji*, praca doktorska pod kierunkiem prof. P. Piotrowskiego, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań.
- Martinez E., 1974, *Note sulla undicesima Fiera Internazionale del Libro per l'Infanzia e la Gioventu*, Vita dell'infanzia, nr 8–9.
- McQuiston, L., 2000, *Graphic Agitation: Social and Political Graphics since the Sixties*, London.
- Roback D., 2003, *Benvenuti a Bologna, Setting the stage for the 40th annual international children's book fair*, „Publishers Weekly”, 10.03.2003.
- Quarant'anni di premi della Fiera del Libro per Ragazzi in Biblioteca Sala Borsa*, 2007, Bologna.
- http://www.qlturka.pl/czytelnia,sztuki_plastyczne,ksiazki_dla_ludzi_a_nie_dla_dzieci__wywiad_z_iwona_chmielewska,1368.html

Polish children's books for Korean readers

The article is dedicated to introducing Polish children's books into the publishing market in Korea. Before the generation of translators completed their education at Polish Philology Faculty at Hankuk University of Foreign Studies (founded in 1987), Polish works had been translated through different foreign languages. Poland is regarded as a country of interesting books for children, mostly because of the old tradition of Polish school of illustration, but also due to some illustrative works of young artists, or pictorial books such as the ones by Iwona Chmielewska. There are also interesting publications which came as the result of Polish-Korean cooperation – books that were created by Polish authors, edited by Koreans, published in Korea as Korean products. As cultural products created by many people from both countries (Korea and Poland) such books are able to cross the countries' borders.

Keywords: Polish literature for children in South Korea, translations of children's books in South Korea, Iwona Chmielewska